

UŻYTKOWNICY KSIĄŻKI FILOZOFICZNEJ W PÓZNORENEANSOWYM LUBLINIE

Celem artykułu jest przedstawienie czytelnictwa filozoficznego w Lublinie w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku¹. Filozofia jest tu rozumiana bardzo szeroko, łącznie z naukami szczegółowymi, dziś wyodrębnionymi, ale przed czterema wiekami należącymi jeszcze do filozofii, a więc z logiką, przyrodoznawstwem, psychologią. Punktem wyjścia będzie wyróżnienie w dawnym Lublinie środowisk, w których mogło się rozwijać czytelnictwo filozoficzne². Wiadomo bowiem, że nie wszyscy umiejący czytać odczuwali potrzebę i ochotę do sięgania po trudną książkę filozoficzną, która wymagała odpowiedniego przygotowania.

Przed wszystkim należy wziąć pod uwagę znaczną część szlachty, kler świecki i zakonny oraz wykształconych mieszczan. Pierwszą okazję mieszkańcom dawnego Lublina do kontaktu z książką filozoficzną można będzie zaobserwować badając szkolnictwo i zasady nauczania filozofii w szkołach dla świeckich³. Obraz księgozbiorów mieszczańskich będą mogły przybliżyć zachowane z tamtego okresu testamenty i inwentarze, zawierające niekiedy spisy książek⁴. Do środowiska duchownego pozwolą natomiast dotrzeć wiadomości o bibliotekach klasztornych i studiach filozoficznych w poszczególnych zakonach oraz część zachowanych książek⁵.

Lublin przeżywał swój późnorenesansowy rozkwit na przełomie XVI i XVII wieku. Był to szczególnie interesujący okres w rozwoju miasta⁶.

¹ O kulturze czytelniczej w dawnej Polsce pisali m.in.: B. Bienkowska *Starpolski świat książki*. Wrocław 1976; też i T. Bienkowski *Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich 1600—1773*. Cz. 1 *Przyrodoznawstwo*. Warszawa 1973; cz. 2 *Humanistyka*. Warszawa 1976 oraz H. Kierska *O kulturze czytelniczej w Polsce XVI wieku w świetle opinii ówczesnych pisarzy*. *Roczniki Biblioteczne* T. 8 1964 s. 79—101 i K. Głombiowski *Problemy historii czytelnictwa*. Wrocław 1966.

² Takie ujęcie polegające na rozpoczynaniu badań czytelniczych od społeczeństwa, a nie od książki, zaproponował J. Wiesiołowski *Spółczesność a książka w późnoredniowiecznym mieście polskim. Poznań i jego osiedla przedmiejskie w XV i na przełomie XVI wieku*. *Studia Źródłoznawcze* 1978 T. 23 s. 65—81.

³ O ówczesnym szkolnictwie filozoficznym pisał Z. Ogonowski *Filozofia szkolna w Polsce XVIII wieku*. Warszawa 1985 s. 20—54.

⁴ Znajdują się one obecnie w Archiwum Państwowym w Lublinie, w Aktach Wójtowsko-Lawnicznych, sygn. 124—128. Zob. niżej.

⁵ W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie oraz w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie. Zob. niżej.

⁶ O historii Lublina omawianego okresu zob. *Dzieje Lublina, Próba syntezy*. Pod red. J. Mazurkiewicza. T. 1. Lublin 1965 s. 80—122; T. Tworek *Rola kulturalna Lublina w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI—XVIII)*. W: *Lublin 1317—1967*. Pod red. H. Zinsa. Lublin 1967 s. 77—110; tegoż *W okresie reformacji i renesansu*

W życiu politycznym, kulturalnym i gospodarczym Polski województwo lubelskie i jego stolica miały dość duży udział. Szlachta przyjeżdżała często na sejmy oraz na obrady Trybunału Koronnego. Zamożność miasta i cechów sprzyjała rozwojowi nowych form architektonicznych i rzeźbiarskich. Rozwijała się wówczas odmiana stylu zwana renesansem lubelskim⁷. W jej tworzeniu wzięło udział wielu muratorów włoskich. Jako miasto bogate i ludne ściągali do Lublina liczni rzemieślnicy i kupcy różnej narodowości i wyznania. Źródła wymieniają, oprócz Polaków i Włochów, Francuzów, Niemców, Szkotów, Węgrów, Ormian i Żydów⁸. Od połowy XVI do połowy XVII wieku Lublin był jednym z ważniejszych ośrodków reformacji w Polsce. Odbywały się tu liczne synody kalwińskie i ariańskie oraz dysputy arian z duchowieństwem katolickim, zwłaszcza jezuitami⁹.

O bujnym życiu umysłowym mieszczan lubelskich omawianego okresu może świadczyć istnienie następujących instytucji: filie krakowskich księgarni oraz wiele księgarni tutejszych¹⁰, cztery drukarnie: żydowska od 1547, ariańska, Pawła Konrada od 1630 (już w pierwszych latach swej działalności wydała ona dwa dzieła filozoficzne¹¹) i jezuicka od 1638¹², a także stowarzyszenie lieraćkie Sebastiana Fabiana Klonowica¹³.

Miasto stwarzało wiele okazji do rozprzestrzeniania różnych idei w bezpośrednich kontaktach między ludźmi. Na targowisku, w kościele, w karczmie, na placu, w warsztatach rzemieślniczych spotykali się ludzie z miasta i okolic wymieniając między sobą nie tylko towary, ale i doświadczenia, myśli, nowe idee. Rozszerzali swoją wiedzę o świecie i konfrontowali różne postawy życiowe¹⁴.

Kulturę artystyczną renesansowego Lublina współtworzyli pisarze. Niemal wszyscy wybitni literaci polscy tamtego okresu mieli jakieś związki z Lublinem, m.in. Mikołaj Rej, Jan Kochanowski i Sebastian Fabian Klonowic¹⁵. Jeden z lubelskich pisarzy-mieszczan, Jerzy Lemka (zm. 1644)

(od poł. XVI do poł. XVII w.). W: *Z przeszłości kulturalnej Lubelszczyzny*. Oprac. A. Aleksandrowicz [i in.]. Lublin 1978 s. 23—83; H. Gawarecki *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*. Lublin 1974 s. 42—82.

⁷ W. Tatarkiewicz *Typ lubelski i typ kaliski w architekturze kościelnej XVII w* *Prace Komisji Historii Sztuki* T. 7 1937—38 s. 23—60.

⁸ Por. R. Szewczyk *Ludność Lublina w latach 1583—1650*. Lublin 1947 s. 29—110.

⁹ O reformacji w Lublinie pisali: A. Kossowski *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI—XVII wieku*. Lublin 1933 oraz S. Tworek *Rola kulturalna...* s. 80—81.

¹⁰ M. Adrianek *Z dziejów handlu książką w Lublinie*. Księgarz 1981 nr 3 s. 18—25.

¹¹ Joannes Ceslaus *De analogia entis creati ad Deum disputatio metaphysica*. Lublini 1633, Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, mf 193², Franciszek Grabiacki *Assertiones theologicae de incarnatione verbi divini... ad mentem D. Thomas Aquinatis*. Lublini (po 1635), tamże mf 164⁶.

¹² O drukarstwie lubelskim w tamtych czasach pisali: P. Gdula *Drukarstwo lubelskie*. *Annales UMCS Sect. F Vol. 8* 1953 s. 39—112; R. Rosiak *400 lat drukarstwa lubelskiego*. *Kalendarz Lubelski* R. 3 1959 s. 143—147; I. Strelnikowa *Drukarstwo lubelskie w XVI i XVII w*. *Bibliotekarz Lubelski* 1971 nr 3/4 s. 14—32; L. Zalewski *Drukarnia jezuitów w Lublinie*. W: *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie*. Warszawa 1936 s. 107—113.

¹³ A. Grychowski *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich od średniowiecza do r. 1918*. Lublin 1965 s. 28.

¹⁴ M. Boguska, H. Samsonowicz *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przed-rozbiorowej*. Wrocław 1986 s. 549.

¹⁵ A. Grychowski dz. cyt. s. 11—46.

wydał *Traktacik i dyskurs krótki o Rzeczypospolitej*, w którym zebrał myśli na temat tej formy ustroju państwowego z dzieł Platona, Arystotelesa i Cycerona, wykazując tym nie tylko zainteresowanie starożytnymi pisarzami filozoficznymi, ale i dobrą ich znajomość.

Malowidła z drugiej połowy XVI wieku w winiarni w kamienicy Lubomelskich przy lubelskim Rynku świadczą o mobilizującej do filozoficznej refleksji atmosferze tego miejsca¹⁶. Autor malowideł, odczytany w literaturze starożytnej i renesansowej, mógł być związany ze środowiskiem Rzeczypospolitej Babińskiej lub z kołami protestanckimi. Obok obrazów zawierających śmiało akcenty erotyczne i antykatolickie, znajdują się tam też dwa malowidła przedstawiające greckich filozofów. Pierwsze ukazuje Demokryta z Heraklitem, reprezentantów dwóch przeciwstawnych światopoglądów: determinizmu i wariabilizmu, etyki powszechnego zadowolenia i etyki elitarnej. Zestawienie tych dwóch filozofów w tradycji renesansowej miało obrazować optymistyczny i pesymistyczny pogląd na świat. Drugie malowidło dotyczy Arystotelesa i jego ucznia, Aleksandra Wielkiego.

Tematyka malowideł świadczy nie tylko o rozległej wiedzy humanistycznej ich autora. Głęboka treść alegoryczna całego cyklu musiała być skierowana do osób wykształconych i odczytanych. Winiarnia służyła zapewne zamożnej szlachcie, posłom, deputatom do trybunału, bogatym kupcom obcym, a więc klienteli zamożnej i o dość wysokim poziomie umysłowym, stanowiąc rodzaj gospody, gdzie można było przyjemnie spędzić czas (...) ¹⁷. Malowidła wskazują wyraźnie na istnienie w XVI-wiecznym Lublinie środowiska, któremu nieobce były tematy filozoficzne.

Pierwszy raz z książką filozoficzną młodzi synowie szlacheccy i mieszczkańscy mogli się już zetknąć w szkole parafialnej. Najstarsza lubelska szkoła parafialna znajdowała się u szczytu powodzenia w drugiej połowie XVI wieku ¹⁸. Do nauki gramatyki i retoryki używano dzieł autorów klasycznych i średniowiecznych. Mogły to być dzieła zarówno literackie, jak filozoficzne. W charakterze podręcznika poezji i wymowy stosowano *De consolatione philosophiae* Boecjusza, dzieło bardzo zachęcające do dalszych studiów na filozofią. Pod koniec XVI wieku szkoła ta (przekształcona już na kolegiacką) zaczęła podupadać. Część uczniów przeniosła się do zakładanych wówczas szkół różnowierczych, a od 1586 roku również do kolegium jezuickiego ¹⁹.

Pełna szkoła jezuicka obejmowała pięć klas łacińskich, zwanych gimnazjum, 3-letni kurs filozofii i 4-letni kurs teologii. Na pierwszym roku filozofii głównym przedmiotem nauczania była logika, na drugim — fizyka, na trzecim — metafizyka z etyką. Tę ostatnią niekiedy pomijano ²⁰.

¹⁶ J. E. Dutkiewicz *Malowidła z XVI wieku w tak zwanej winiarni w Lublinie. Studia Renesansowe* T. 2 1957 s. 134—211.

¹⁷ S. Tworek *W okresie reformacji...* s. 91.

¹⁸ W. Froch *Lubelska szkoła parafialna w XVI wieku do czasu powstania kolegium jezuitów w roku 1586. Rocznik Lubelski* T. 16 1973 s. 67—86.

¹⁹ O kolegium jezuickim w Lublinie pisał L. Zalewski *Orleńta lubelskie. Nauka, wychowanie i życie młodzieży męskiej w Lublinie 1586—1773*. Lublin 1947.

²⁰ Więcej informacji o nauczaniu filozofii w szkołach zawiera Z. Ogonowski dz. cyt. 20—54, zaś ogólne wprowadzenie w problematykę kulturalną klasztorów, w tym dotyczącą szkolnictwa i księgozbiorów, daje J. Kłoczowski *Zakony męskie w Polsce w XVI—XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce* T. 2 Kraków 1969 s. 652—720.

Trzeba zaznaczyć, że przedmiotem nauki nie były wymienione dziedziny w ogóle, a jedynie logika, fizyka i metafizyka Arystotelesa i to w takiej interpretacji, jaka obowiązywała w danym ośrodku. U jezuitów był to tomizm.

Oficjalne przepisy nauczania w szkołach jezuickich *Ratio atque institutio studiorum Societatis Iesu* zalecały, aby filozofia była „starannie i przez dobrze wykształconych profesorów wykładana w uniwersytetach prowadzonych przez Towarzystwo, ponieważ sztuki wyzwolone (artes) i nauki przyrodnicze usposabiają umysły do teologii i przyczyniają się do jej doskonałego poznania i praktycznego stosowania oraz same z siebie pomagają do osiągnięcia tego samego celu”²¹.

Zachowało się dziesięć starodruków filozoficznych z XVI i połowy XVII wieku pochodzących z biblioteki lubelskiego kolegium jezuitów²². Być może, funkcjonowały one już w tej szkole w omawianym okresie. Jest wśród nich 6-tomowe wydanie dzieł Arystotelesa²³, osobno jego fizyka²⁴, retoryka²⁵, logika²⁶ oraz dwa komentarze do jego filozofii²⁷, m.in. Franciszka de Toledo. Poza tym komentarz Justusa Lipsjusza do dzieł Seneki²⁸, logika Jakuba Zabarelli²⁹ oraz zbiór pism Erazma z Rotterdamu³⁰.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zakonnego, prowincje i domy jezuickie mogły posiadać na własny użytek dobra ziemskie, pieniądze, książki itp. Natomiast poszczególni jezuici posiadający księgozbiory, zostawiali je po śmierci dla biblioteki domu zakonnego. Cały system biblioteczny polegał na umiejętnym i harmonijnym powiązaniu szeregu księgozbiorów na terenie tego samego domu. W każdej placówce obok wspólnej biblioteki domowej, istniał szereg bibliotek podrzędnych i specjalistycznych. Tak na przykład profesorowie poszczególnych przedmiotów mieli zawsze swoje odrębne księgozbiory. Podręczną biblioteczkę profesora filozofii stanowiły przede wszystkim dzieła Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, Franciszka Suareza i innych wielkich przedstawicieli filozofii scholastycznej. Były tam ponadto wydawnictwa krajowe, głównie autorów jezuickich, niekiedy kilka rękopisów z wykładami poprzedników, drukowane tezy poddawane do dyskusji na publicznych dysputach itd.³¹

²¹ R. Darowski *Przepisy dotyczące nauczania filozofii w uczelniach jezuickich w Polsce w XVI wieku*. W: *Studia z historii filozofii. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia pracy naukowej ks. Pawła Siwka SJ*. Pod red. R. Darowskiego. Kraków 1980 s. 48.

²² Znajdują się one obecnie w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Sygn. zob. niżej.

²³ Arystoteles *Opera* Vol. 1—6 Lugduni 1553—57; Tamże sygn. 0-16-o-441.

²⁴ Tenże *Phisicorum... libri*. Lugduni 1554; Tamże sygn. 0-16-o-76.

²⁵ Tenże *Technes retorices..* Francofurti 1588; Tamże sygn. 0-16-o-619.

²⁶ Tenże *Epitoma... logicae*. Coloniae 1569; Tamże sygn. 0-16-o-57.

²⁷ *Commentarii... de generatione et corruptione Aristotelis*. Moguntiae 1599; Tamże sygn. 0-16-q-32; D. Francisci Toleti *...commentaria... in universam Aristotelis logicam*. Coloniae 1575; Tamże sygn. 0-16-q-97.

²⁸ Seneka *Opera quae extant omnia a Justo Lipsio emendata*. Antwerpiae 1615; Tamże sygn. 0-17-f-29.

²⁹ Giacompo Zabarella *Opera logica*. Coloniae 1603; Tamże sygn. 0-17-q-32.

³⁰ Erasmus Desiderius Roterodamus *Collectanea...* Argentorati 1519; Tamże sygn. 0-16-q-6.

³¹ Informacje te pochodzą z pracy L. Grzebienia *Organizacja bibliotek jezuickich w Polsce od XVI do XVIII wieku*. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* T. 30/31 1975 s. 223—281.

Książka filozoficzna była również popularna w środowisku dominikańskim. Biblioteka dominikanów lubelskich była bardzo bogata. Do szybkiego jej wzrostu przyczyniał się zwyczaj pozwalania członkom zakonu na posiadanie własnej biblioteczki, w czym nawet zwalniano z rygoru ślubu ubóstwa. Podobnie jak u jezuitów, po śmierci zakonnika księgozbiór przechodził w ręce klasztoru³².

Prawdopodobnie wkrótce po założeniu klasztoru, chociaż pewne dane mamy dopiero z 1586 roku, dominikanie lubelscy utworzyli własny nowicjat³³, a od 1638 roku istniała tu szkoła uniwersytecka, studium generalne, w którym wykładano sztuki wyzwolone, filozofię, teologię oraz język grecki i hebrajski³⁴. W nauczaniu filozofii i teologii obowiązywała rygorystyczna dyrektywa, że Arystotelesa należy wykładać zgodnie z doktryną św. Tomasza z Akwinu³⁵.

Bernardyni posiadali w Lublinie studium, czyli szkołę dla młodzieży zakonnej już prawdopodobnie od początku XVI wieku. Niekiedy wykładano w nim tylko filozofię, albo tylko teologię, albo jedną i drugą. Bernardyni za mistrzów i przewodników w tych naukach mieli, jak cały zakon franciszkański, Aleksandra z Halle, św. Bonawenturę oraz Jana Dunsza Szkota³⁶.

Zachowały się trzy dzieła filozoficzne z XVI wieku należące niegdyś do klasztornej księgozbioru bernardynów lubelskich. Są to: *Wyznania* św. Augustyna³⁷, dzieło św. Jana Chryzostoma³⁸ oraz św. Grzegorza z Nazjanzu³⁹.

W Lublinie istniało kilka kolegiów i klasztorów różnych zakonów. U dominikanów, jezuitów, karmelitów, reformatów i bernardynów odbywały się dysputy filozoficzne i teologiczne. Bernardyni, biorąc w nich udział, zawsze byli gorliwymi zwolennikami skotyzmu⁴⁰.

Karmelici boski przybyli do Lublina na początku XVII wieku. W tujejszym klasztorze zmarł jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskich karmelitów XVII wieku, Andrzej Kochanowski (1618—1667). Był on autorem najobszerniejszego zarysu metafizyki, jaki ukazał się w Polsce w czasach nowożytnych, pt. *Metafizyka według poglądów św. Tomasza z Akwinu oraz według doktryny karmelitów bosych, zawartej w dziele Collegium complutense*⁴¹.

W zachowanych do dzisiaj księgach miejskich lubelskich z lat 1593—1638 znajduje się kilka spisów książek należących do zmarłych wówczas

³² O książce u dominikanów pisze K. Zawadzka *Ze źródeł i stanu badań dotyczących dawnych klasztornych bibliotek dominikanów w polskich prowincjach. Nasza Przeszłość* T. 39 1973 s. 213—228; zob. też J. B. Korolec *Studia nad szkolnictwem dominikańskim w Polsce* (Maciej Hayn). W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222—1972*. Pod red. J. Kłoczowskiego. T. 1 Warszawa 1975 s. 511—542.

³³ J. A. Wadowski *Kościoty lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*. Kraków 1907 s. 285.

³⁴ Z. Ogonowski dz. cyt. s. 39.

³⁵ Tamże s. 40.

³⁶ J. A. Wadowski dz. cyt. s. 566.

³⁷ Augustinus Aurelius: *Confessio...* Parisiis 1569. Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie, sygn. 2005.

³⁸ Joannes Chrisostomus *Opera omnia*. Basileae 1539; Tamże sygn. 2896.

³⁹ Gregorius Nazianzenus *Apologeticus...* Antwerpiae 1570; Tamże sygn. 420.

⁴⁰ J. A. Wadowski dz. cyt. s. 566.

⁴¹ Analiza tego dzieła zob. Z. Ogonowski dz. cyt. s. 109—112.

mieszczan⁴². Zawartość księgozbiorów była spisywana podczas urzędowego sporządzenia testamentów i inwentarzy pośmiertnych⁴³.

Nie wszyscy testatorzy mieli książki. Spisane księgozbiory liczyły od kilku czy kilkunastu pozycji aż do 360 tytułów u Adama Majera, 83 — u Jana Ważyńskiego i 76 — u Bartłomieja Niemskiego. Pięć inwentarzy liczy ponad 20 pozycji książkowych. Wśród posiadaczy książek najliczniej reprezentowaną grupę zawodową stanowią lekarze i prawnicy. Ponieważ inwentarze były sporządzane w celu określenia wartości materialnej majątku osoby zmarłej, często ograniczano się do bardzo lakonicznych informacji na temat książek. Niekiedy podawana była tylko ilość książek i jakość oprawy. Sześciu właścicieli zbadanych księgozbiorów, z przełomu XVI i XVII wieku posiadało książki filozoficzne. Najwięcej, bo aż 47, miał doktor medycyny Adam Majer, którego testament został spisany w 1631 roku⁴⁴. Filozofia stanowiła 15% jego księgozbioru. Najliczniej reprezentowany był Arystoteles (10 książek), zarówno jego dzieła oryginalne, jak i komentarze. Pięć książek dotyczyło dialektyki, zaś cztery — szeroko pojętej fizyki, a trzy — logiki, w tym *Summulae logicae* Piotra Hiszpana i *Opera logica* Jakuba Zabarelli. Poza tym ostatnim filozofię renesansową reprezentowali Erazm z Rotterdamu, Filip Melanchton i Juliusz Cezar Scaligero, a także gdańszczanin Bartłomiej Keckerman. Byli to autorzy bardzo popularni w środowisku mieszczańskim⁴⁵.

Wielu książek — mających w tytule słowo „filozofia” — nie udało się zidentyfikować. Mimo to księgozbiór Adama Majera prezentuje się znakomicie, świadcząc o dobrym guście czytelniczym i wyrobieniu kulturalnym właściciela.

Testament Jana Ważyńskiego (pochodzący z 1638 roku) wykazuje 15 książek filozoficznych, co stanowi 18% całości. Sześć książek dotyczyło filozofii Arystotelesa, w tym komentarz do jego logiki pióra Samuela z Lublina (dominikanina zm. 1635 lub 1642). Ważyński miał ponadto dzieła Filona z Aleksandrii, św. Bonawentury i Justusa Lipsjusza⁴⁶.

Dziesięć książek filozoficznych znajduje się w inwentarzu intrologatora Wawrzyńca Latowickiego z 1619 roku. Jest to sześć egzemplarzy św. Augustyna, dwa komentarze do Arystotelesa, pięć dzieł Franciszka de Toledo, jedno Justusa Lipsjusza i inne. Nie były to prywatne książki Latowickiego, tylko oddane mu do oprawy, stąd powtarzające się tytuły⁴⁷.

Jedyna w tej grupie kobieta, Katarzyna Łandersówna, której testament spisano w 1644 roku, wśród kilkunastu różnych książek posiadała również dzieła Arystotelesa, Seneki i św. Alberta Wielkiego⁴⁸. Tego ostatniego czytał również Piotr Porsz przed 1618⁴⁹, a *Wyznania* św. Augustyna — Jakub Repui przed 1594⁵⁰.

⁴² Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta Wójtowsko-Ławnicze, sygn. 124-128.

⁴³ O testamentach i inwentarzach pisze J. Riabinin *Materiały do monografii Lublina. Lublin w księgach wójtowsko-ławniczych XVII—XVIII wieku*. Lublin 1923 s. 14—15.

⁴⁴ Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 127 s. 752—767.

⁴⁵ K. Małczyńska *Zainteresowania czytelnicze mieszczan dolnośląskich okresu Renesansu*. Wrocław 1982 s. 76.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 128 s. 589—590.

⁴⁷ Tamże sygn. 126 s. 258—265.

⁴⁸ Tamże sygn. 124 s. 158—159.

⁴⁹ Tamże sygn. 126 s. 182—183.

⁵⁰ Tamże sygn. 125 s. 172.

Analiza testamentów i inwentarzy wykazała dominującą poczytność dzieł Arystotelesa, będącego autorytetem w wielu dziedzinach naukowych oraz inspiratorem rozważań teologicznych. Pojawiający się ponadto w księgozbiorach Cyceeron, Seneka, św. Augustyn, św. Albert Wielki, św. Tomasz z Akwinu i Erazm z Rotterdamu cieszyli się również ogromną popularnością w innych miastach ówczesnej Polski i Europy, jak w Poznaniu⁵¹, Lwowie⁵², Krakowie⁵³, Paryżu⁵⁴ i Londynie⁵⁵.

Kolejny krąg użytkowników książki filozoficznej w Lublinie późnego renesansu stanowiło środowisko żydowskie⁵⁶. Na omawiany okres przypada intensywny rozwój gminy lubelskiej, istniejącej tu od ponad dwustu lat. Żydzi lubelscy otrzymali wówczas pozwolenie na założenie cmentarza, na budowę bożnicy, jesybotu i drukarni.

Filozofia żydowska jest ściśle związana z religią. Jest „wyjaśnieniem żydowskiej wiary i praktyki za pomocą ogólnych filozoficznych myśli i norm. Musi więc być uważana za wynik biblijnych i rabinackich tradycji, w których Żydzi pozostają, a zarazem za część historii filozofii jako takiej”⁵⁷.

Głównym miejscem rozpowszechniania idei filozoficznych była zawsze szkoła, jedna z nieodzownych podstaw organizacji gminy żydowskiej. Drogą pamięciową, przez powtarzanie nauczano chłopców zasad religii już od czwartego roku życia. W dużych miastach tworzono ponadto swego rodzaju akademie talmudyczne zwane jesybotami. Panował tam na ogół

⁵¹ O czytelnictwie w dawnym Poznaniu pisali: M. Kramperowa, W. Maisel *Księgozbiory mieszczańskie poznańskie z drugiej połowy XVI wieku. Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza* T. 6 1960 z. 1 s. 257—308; M. Wojciechowska *Z dziejów książki polskiej w Poznaniu w XVI w.* Poznań 1917 s. 90—111 oraz J. Wiesiołowski dz. cyt.

⁵² O czytelnictwie w dawnym Lwowie pisali: A. Jędrzejowska *Książka polska we Lwowie w XVI w.* Lwów 1928 s. 89—97 oraz J. Skoczek *Lwowskie inwentarze biblioteczne w epoce Renesansu.* Lwów 1939 indeks autorów s. 434—482.

⁵³ O czytelnictwie w dawnym Krakowie pisali: A. Benis *Materiały do historii drukarstwa i księgarstwa w Polsce.* Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce T. 7 1892 s. 2—71, 202—240; J. Lachs *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI wieku;* Tamże T. 13 1913 oraz tenże *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVII wieku.* Lwów 1930; J. Skoczek *Krakowskie inwentarze biblioteczne w epoce humanizmu renesansowego. Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności* T. 51 1950 s. 565—568; R. Żurkowska *Księgozbiory mieszczańskie w Krakowie w XVII wieku.* Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie R. 13 1967 s. 21—51 oraz też *Testamenty i inwentarze ruchomości jako źródła do badań nad dziejami czytelnictwa w Krakowie w pierwszej połowie XVII wieku;* Tamże R. 27 1982 s. 17—35.

⁵⁴ O czytelnictwie filozoficznym w dawnym Paryżu zob. H. J. Martin *Livre, pouvoirs et société à Paris au XVII^e siècle (1598—1701).* Genève 1969 t. I—II s. 220—225, 506—510, indeks autorów, s. 1017—52.

⁵⁵ Indeks autorów publikowanych i przekładanych w dawnym Londynie zob. H. S. Bennett *English Books and Readers.* 1475—1557. Cambridge 1952 s. 242—319.

⁵⁶ O Żydach polskich i lubelskich omawianego okresu zob. M. Bałaban *Drukarstwo żydowskie w Polsce XVI wieku.* W: *Pamiętnik Zjazdu Naukowego im. J. Kochanowskiego w Krakowie.* Kraków 1931 s. 102—116; tegoż *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce* T. 3 Lwów 1925 (reprint Warszawa 19983) s. 145—259; tegoż *Umystowość i moralność żydostwa polskiego XVI wieku.* W: *Kultura staropolska.* Kraków 1932 s. 606—639; *Encyclopaedia Judaica* Ed. 4 T. 11. Jerusaleń 1978 s. 541—546, hasło Lublin; J. Riabinin: *Dzieje Żydów lubelskich.* Lublin 1936; tegoż *Materiały do historii miasta Lublina.* Lublin 1938 s. XX—XII; S. Tworek *Rola kulturalna...* s. 77—102; *Żydzi polscy. Dzieje i kultura.* Warszawa 1982 s. 9—31.

⁵⁷ *Encyclopaedia Judaica* t. 13 s. 441, hasło Philosophia.

„s sofistyczny system nauczania. Polegał on na wyszukiwaniu istotnych lub pozornych sprzeczności w Biblii lub Talmudzie i usuwaniu ich przy pomocy przesłanek zapożyczonych z dzieł literatury talmudycznej. Stosowano przy tym argumentację polegającą na wykorzystaniu wieloznaczności słów itd.”⁵⁸

Twórcą lubelskiej akademii talmudycznej, otwartej w 1567 roku, był rabin Szalom Szachna, uczeń słynnego uczonego żydowskiego, rabina Jakuba Polaka. Do szkoły tej uczęszczał m.in. Mojżesz Isserles, syn Mojżesza z Krakowa (1523—1573), słynnego reformatora szkolnictwa żydowskiego. Był on najwybitniejszym przedstawicielem literatury rabinackiej w Polsce, autorem wielu dzieł z zakresu prawa talmudycznego, filozofii, kabalistyki, astronomii i innych nauk. Był zwolennikiem filozofii Arystotelesa, chociaż znał go jedynie z drugiej ręki, za pośrednictwem *Przewodnika dla błądzących* Mojżesza Majmonidesa (1135—1204), najwybitniejszego arystotelika żydowskiego. I „podobnie jak Majmonides umiał pogodzić rytuał religijny z najgłębszymi zagadnieniami metafizycznymi, tak też i Isserles zgłębiał halachę i budował na niej kodeks religijno-prawny, a równocześnie zastanawiał się nad filozofią Arystotelesa oraz wnikał w głębie tajemnic metafizycznych”⁵⁹. Isserles chciał wprowadzić do szkół żydowskich nauki świeckie wraz z filozofią. Dyskutował on na ten temat z Salomonem Lurią, pierwszym rektorem jesziwy lubelskiej, który był, co prawda, znakomitym uczonym słynącym ze swej wiedzy i siły ducha, ale był też zażartym przeciwnikiem filozofii. Uważał, że „mądrość nieobrzezanego Arystotelesa nie może przynieść dodatkich rezultatów”⁶⁰. Ponieważ występował w imieniu rygorystycznie ortodoksyjnych sfer religijnych, przyczynił się do przekreślenia liberalnej i racjonalnej reformy. Nie oznaczało to jednak upadku filozofii wśród Żydów lubelskich. Stracono tylko możliwość oficjalnego otwarcia się na filozofię świecką, nieżydowską.

Chociaż wiadomości o kulturze filozoficznej oraz o książce, jako jej nośniku, w środowisku Żydów lubelskich są bardzo skąpe, to jednak wiadomo skądinąd, że byli oni o wiele bardziej obeznani z filozofią niż chrześcijanie. Była to, co prawda, filozofia specyficzna, ale za to powszechnie znana w szerokich kręgach przeciętnych ludzi. W świetle tych danych zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż Żydzi lubelscy stanowili środowisko, bez uwzględnienia którego szkicowany tu obraz czytelnictwa książki filozoficznej byłby niepełny.

Zmierzając do podsumowania tych uwag trzeba pamiętać, że renesansowy Lublin należał do dużych miast ówczesnej Polski, ale znajdując się raczej na uboczu, nie odgrywał wielkiej roli w życiu umysłowym kraju. Parafrazując słowa Marii B. Topolskiej odnoszące się do Wielkiego Księstwa Litewskiego, można powiedzieć, że Lublin stanowił jednak „wdzięczne pole do przyjmowania nowych prądów kulturalnych i ich nosiciele — drukarze, pisarze, przywódców i działacze reformacyjnych”⁶¹.

W takim właśnie kontekście można przedstawić pewne ustalenia, wynikające z poczynionych wyżej obserwacji, które dotyczą kanonu litera-

⁵⁸ *Żydzi polscy...* s. 20.

⁵⁹ M. Bałaban *Umysłowość...* s. 620.

⁶⁰ Tamże s. 624.

⁶¹ M. B. Topolska *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku*. Wrocław 1984 s. 229.

tury filozoficznej, znanej i czytanej w późnorenesansowym Lublinie. Wy-
mienimy więc autorów, z którymi lublinianie mogli się zapoznać. W szkole
czytano Arystotelesa, Senekę, Boecjusza, Jakuba Zabarellę i Erazma z Rot-
terdamu. W domach mieszczanie lubelscy mieli dzieła: Arystotelesa, Se-
neki, Cycerona, św. Augustyna, Filona z Aleksandrii, Piotra Hiszpana,
Jakuba Zabarelli, św. Bonawentury, św. Alberta Wielkiego, Justusa Li-
psjusza, Filipa Melanchtona, Erazma z Rotterdamu, Juliusza Cezara Sca-
ligeri, Bartłomieja Keckermana, Samuela z Lublina. Jerzy Lemka znał
ponadto Platona, a uważni bywalcy winiarni — Demokryta i Heraklita.
W bibliotekach klasztornych można było czytać dzieła Arystotelesa, św.
Augustyna, Jana Chryzostoma, Grzegorza z Nazjanzu, Aleksandra z Halle,
Jana Dunsza Szkota, św. Bonawentury, Franciszka Suareza i św. Tomasza
z Akwinu.